

Radczenko: W kierunku normalności

 zw.lt/opinie/radczenko-w-kierunku-normalnosci/

Już na samym wstępie każdy interesant może wybrać na monitorze terminalu obsługi język, w którym chce otrzymać informację, wciskając odpowiednią flagę. Nazwy świadczonych usług, wyświetlane na monitorze, również są przetłumaczone na języki angielski, rosyjski i polski, na biurku każdego pracownika zaś widnieją tabliczki informacyjne z flagami, oznaczającymi języki, którymi się pracownik posługuje. Urzędnicy udzielają informacji w wybranym przez interesanta języku: litewskim, polskim, rosyjskim lub angielskim. Dziś (26 sierpnia) litewski rząd zalegalizował tę praktykę ostatecznie zmieniając zatwierdzone uchwałą rządową nr 875 z dnia 22 sierpnia 2007 roku Zasady obsługi osób oraz rozpatrywania ich podań w instytucjach publicznych, urzędach publicznych i innych podmiotach administrowania publicznego. Od teraz każda litewska instytucja sama — uwzględniając zapotrzebowanie oraz swoje możliwości — będzie decydowała w jakich językach obsługiwać interesantów.

Podstawowy standard, oczywiście, pozostaje niezmienny — obsługa interesantów odbywa się w języku litewskim, jednak znowelizowane Zasady przewidują i cały szereg wyjątków, z których większości dotychczas nie było. Tak więc punkt 21 Zasad ustanawia, że ustne podania, skargi i prośby mogą być — poza językiem litewskim — składane także w innym języku, który jest zrozumiały tak dla interesanta, jak i urzędnika. Jeśli interesant nie zna języka państwowego, a instytucja nie posiada pracownika władającego językiem interesanta, wówczas interesant powinien zapewnić udział w rozmowie tłumacza, chyba że tłumacza zapewni instytucja. Natomiast punkt 24 Zasad przewiduje, iż uwzględniając funkcje, które instytucja wykonuje oraz kompetencje językowe urzędników, którzy w niej pracują, kierownik instytucji może zarządzić, iż także podania, skargi, prośby pisemne są przyjmowane w innych językach niż państwowy (dotychczas ten wyjątek obowiązywał jedynie w przypadku podań wysłanych pocztą). W języku obcym ę tak jak dotychczas — może się również odbywać komunikacja litewskich instytucji publicznych z instytucjami zagranicznymi.

Wstępny projekt nowelizacji Zasad obsługi osób oraz rozpatrywania ich podań w instytucjach publicznych, urzędach publicznych i innych podmiotach administrowania publicznego przygotowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przewidywał co prawda jeszcze bardziej „promniejszościowe” rozwiązania (np. pisemne podania w języku nielitewskim miały być rozpatrywane i tłumaczone na litewski na koszt państwa lub samorządu w każdej instytucji państwowej i samorządowej na Litwie pod warunkiem, że zostały napisane w języku mniejszości narodowej, która stanowi nie mniej 5 proc. ogółu mieszkańców kraju). Ostatecznie jednak zdecydowano się na model bardziej kompromisowy i mniej kosztowny — nie wymagający od samorządu w Telszach zatrudnienia tłumacza z polskiego lub rosyjskiego, a jednocześnie zezwalający na używanie nie tylko języków polskiego i rosyjskiego w komunikacji z interesantami. Tak czy inaczej powoli, bardzo powoli, ale jednak wielojęzyczność toruje sobie drogę do litewskiego życia publicznego.

Kolejnym dobrym znakiem jest zmiana stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie podwójnego obywatelstwa. „Litewskie Ministerstwo Sprawiedliwości stoi na stanowisku, że niedawno zaproponowane pytanie w sprawie podwójnego obywatelstwa, które ma być zadane obywatelom Litwy podczas referendum, jest zbyt szerokie. Resort uważa, że podwójne obywatelstwo powinno być dostępne jedynie osobom pochodzenia litewskiego” — alarmował przed paroma miesiącami jeden z lokalnych polskojęzycznych portali internetowych, a lokalni pogrobowcy endecji zarzucali, że to oczywiście #winaRadczenki, chociaż od lat w Ministerstwie Sprawiedliwości nie pracuję.

W rzeczywistości litewski resort sprawiedliwości w projekcie opinii na temat projektu uchwały sejmowej w sprawie zarządzenia referendum w sprawie podwójnego obywatelstwa postulował, iż podwójne obywatelstwo powinno przysługiwać osobom pochodzenia litewskiego oraz innym, przewidzianym w ustawie (a więc jednak nie tylko Litwinom). Ta opinia jednak została zakwestionowana i przez

prawników rządowych, i przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jako sprzeczna z doktryną litewskiego Sądu Konstytucyjnego. Ostatecznie litewski rząd przed tygodniem (20 sierpnia) poparł poprawioną przez resort sprawiedliwości opinię i zaproponował podwójne obywatelstwo przyznać wszystkim obywatelom Republiki Litewskiej z pochodzenia (a więc wszystkim, którzy obywatelstwo litewskie nabyli po przez urodzenie i niezależnie od pochodzenia etnicznego) oraz — w drodze wyjątku — także innym osobom przewidzianym w ustawie. Jak widać dyskutując na argumenty, a nie bicie piany, najczęściej można znaleźć satysfakcjonujące wszystkich rozwiązanie, przybliżające nas — chociaż o krok — do normalności.